

Ruch pokojowy w NIEMCZACH

BERLIN (PAP). 16 lipca odbędzie się w Hagen (Westfalia) krajowa konferencja młodych bojowników pokoju prowincji reński - westfalskiej. Konferencja ta ma na celu przygotowanie wielkiego zjazdu pokojowego stu tysięcy młodzieży w Zagłębiu Ruhry. Zjazd ten odbędzie się 30 września i 1 października rb.

Nowe zrzuty stonki ziemniaczanej w NRD

BERLIN (PAP). Urząd informacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej podał do wiadomości, że w dniu 5 lipca stwierdzono nowe zrzuty larw stonki ziemniaczanej w Turynii i Sachsenanhalt. Zostało stwierdzone, że nad obszarem tym przelatywały dwa samoloty, na których wyraźnie były widoczne amerykańskie znaki rozpoznawcze. Bezpłodnie po przelocie samolotów okoliczni mieszkańcy znaleźli na polach larwy stonki. Zorganizowana niezwłocznie wielka akcja tępienia szkodników ujawniła na obszarze 11 gmin około 60 tys. larw stonki ziemniaczanej.

Oświadczenie b. dowódcy marionetkowych wojsk południowo-koreańskich

PEKIN (PAP). Jak donosi z Phenian agencja Nowych Chin, Song Ho-Sung, b. dowódca naczelny rezerwowej armii marionetkowej rządu południowo-koreańskiego, zwrócił się przez radio w Seulu z wezwaniem do wszystkich oficerów i żołnierzy armii południowo-koreańskiej, by zwrócić swą broń przeciwko Li Syn-Manowi — zdrajcy narodu koreańskiego. Czyż istnieje — oświadczył Song Ho-Sung — jakokolwiek różnica między imperialistami amerykańskimi w dniu dzisiejszym a imperialistami japońskimi w przeszłości?

Ludowa armia koreańska odnosi dalsze sukcesy

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi, na podstawie komunikatu koreańskiej Armii Ludowej, że koreańskie wojska ludowe ścigając cofające się oddziały amerykańskie i marionetkowe wojska Li Syn-Mana, wyzwoliły Pyungtaik, ważny węzeł kolejowy.

Zniszczono przy tym 24 batalion 21 dywizji piechoty armii amerykańskiej. Wojska ame-

Głos Wielkopolski

Cena 5 zł



Rok VI A B

Poznań, poniedziałek 10 lipca 1950 r.

Nr 188 [1927]

Dzień 6 lipca stanie się drogowskazem

w dalszej współpracy i przyjaźni polsko-niemieckiej

Premier Rządu Rzeczypospolitej Polskiej Józef Cyrankiewicz otrzymał od premiera rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej depeszę następującej treści:

Do Pana Prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza Warszawa

Po powrocie ze spotkania na ustalonej i istniejącej niemiec-

Wymiana depesz między premierami Rzeczypospolitej Polskiej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej

ko-polskiej granicy pokoju, nieodwracalnie wytyczonej i po podpisaniu w dniu dzisiejszym układu, pragnę przekazać Panu, pańskiemu rządowi i narodowi polskiemu szczerze i z głębi uczuć płynące podziękowanie naszej delegacji i naszego rządu za gorące i serdeczne przyjęcie.

W odpowiedzi premier Cyrankiewicz przesłał premierowi Grotewohlowi następującą depeszę:

Do Pana Prezesa Rady Ministrów Otto Grotewohla Berlin

Dziękuję Panu, w imieniu własnym oraz w imieniu Rządu polskiego i narodu polskiego, za serdeczne słowa, które wyrażają wspólne myśli i pragnienia narodu polskiego i niemieckiego.

Pamiętny dzień 6 lipca br. stanie się dla obu naszych narodów drogowskazem w ich dalszej współpracy i zacieśnianiu więzów przyjaźni.

Podając sobie ręce poprzez granicę pokoju i przyjaźni na Odrze i Nysie Łużyckiej w uroczystym momencie podpisania układu o wytyczeniu ustalonej i istniejącej polsko-niemieckiej granicy państwowej, mieszkańcy dwóch miast granicznych — Zgorzelca i Goerlitz — wykazali, że granica między dwoma narodami, w których zwyciężyły siły postępu i pokoju, łączy narody zamiast je rozdzielać.

Wzmacniając przez naszą współpracę i przyjaźń siły pokoju będziemy kontynuować wielkie dzieło, w którym dzień 6 lipca br. pozostanie niezapomnianą datą.

Proszę przyjąć, Panie Premierze, dla siebie, dla pańskiego rządu i dla narodu niemieckiego życzenia powodzenia w pracy, poświęconej pokojowemu budownictwu, podnoszeniu dobrobytu mas pracujących i utrwaleniu pokoju.

Prezes Rady Ministrów (—) Józef Cyrankiewicz

Zrobiliśmy dziś wspólnie duży krok w przyszłość, w której naród niemiecki i polski będą współzawodniczyć w umacnianiu i zabezpieczaniu podstaw pokoju światowego.

To, cośmy dziś przeżyli, potwierdza, że stosunki między narodem niemieckim i polskim w przyszłości cechować będą przyjaźni i pokój. Nasze narody poznały tę prawdę, że granice nie dzielą, lecz łączą, że są pomostem dla porozumienia i współpracy. O tę prawdę rozbijają się wszystkie plany podżegaczy wojennych.

W tym przekonaniu z miasta na granicy pokoju — Goerlitz, przekazuję Panu, pańskiemu rządowi i narodowi polskiemu, w imieniu wszystkich demokratycznych, postępowych i miłujących pokój sił narodu niemieckiego, najserdeczniejsze pozdrowienia i zapewnienia, że Niemiecka Republika Demokratyczna dołoży wszystkich sił, by współpracę z narodem polskim coraz bardziej zacieśniać i rozszerzać.

Prezes Rady Ministrów (—) Otto Grotewohl

UCHWAŁA Albańskiego Zgromadzenia Narodowego

TIRANA (PAP). Albańskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło jednogłośnie deklarację, piętnującą interwencję imperializmu amerykańskiego w Korei.

Polski świat pracy ostro protestuje przeciwko amerykańskiej agresji na Koreę

WARSZAWA (PAP). Społeczeństwo polskie jak najostre potępia inwazję imperialistów amerykańskich na Koreę. Na agresję zbrojniczą kliki, na plany podżegaczy do nowej wojny świat pracy odpowiada gorącym poparciem polityki pokojowej Rządu Polski Ludowej, wzmocnieniem swego wkładu w dzieło pokoju światowego przez wydajniejszą pracę, pogłębieniem więzów przyjaźni ze wszystkimi narodami miłującymi pokój.

Robotnicy wrocławskiej fabryki papieru na zebraniu poświęconym omówieniu wydarzeń na Korei oświadczyli: „W odpowiedzi podżegaczom wojennym zmobilizujemy wszystkich i wszystkie rezerwy do wykonania planu 6-letniego, ażeby tym samym przyczynić się do wzmocnienia sił obozu pokoju i udaremnienia planów podżegaczy wojennych. Lud Korei, walczący o zjednoczenie i wyzwolenie spod jarzma rodzimego i amerykańskiego kapitału — zwycięży, bo sprawa jego jest słuszna.”

W warsztatach mechanicznych PKP w Gdańsku odbył się wiec, na którym robotnicy podjęli uchwałę wyrażającą głą-

boką solidarność z ludem koreańskim.

„My robotnicy warsztatów mechanicznych PKP w Gdańsku, wiemy, czym jest faszystowska niewola i czym jest wolność. Dlatego też solidaryzujemy się w pełni z bohaterką walką ludu koreańskiego przeciwko agresji imperialistycznej.”

Konferencja aktywu Związku Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych w Gdańsku wyraziła w imieniu 15 tys. swoich członków jak najenergiczniejszy protest przeciwko zbrojniczej napaści imperialistów amerykańskich na Koreę. W rezolucji, przyjętej jednogłośnie zebrani domagają się wycofa-

„Rece precz od Korei”

10-17 lipca Tydzień Obrony Korei

WARSZAWA (PAP). — Światowa Federacja Związków Zawodowych wezwała wszystkie, wchodzące w jej skład krajowe centrale związkowe do zorganizowania Tygodnia Obrony Korei przeciwko zbrojnej agresji amerykańskiej. Wierne tradycjom międzynarodowej solidarności klasy robotniczej, polskie związki zawodowe odpowiedziały natychmiast na ten apel.

Centralna Rada Związków Zawodowych postanowiła w dniach od 10 do 17 lipca br. zorganizować Tydzień Obrony Korei.

Hasło Tygodnia: „Rece precz od Korei!”

W większych ośrodkach przemysłowych zostaną zwołane masowe wiece, poświęcone omówieniu wydarzeń koreańskich. W tej samej sprawie od-

będą się w zakładach pracy 15-minutowe zebrania grup związkowych. Ponadto w zakładach pracy przeprowadzona będzie zbiórka pieniężna na fundusz pomocy dla ofiar spośród bezbronnej ludności cywilnej, barbarzyńsko bombardowanej przez lotnictwo amerykańskie.

Polskie Związki Zawodowe, łącznie ze związkami zawodowymi ZSRR, krajów demokracji ludowej i klasowymi związkami krajów kapitalistycznych, wezmą jak najbardziej aktywny udział w Tygodniu Obrony Korei. Tydzień ten przejdzie pod znakiem zdecydowanego przeciwstawienia się polskiego świata pracy zbrojniczym planom amerykańskich podżegaczy wojennych, pod znakiem jak najdatlejszego poparcia dla bratnich związków zawodowych Korei, które wraz z całym narodem koreańskim — walczą o wyzwolenie swego kraju.

Nowa „uchwała” Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). Kaldubowa Rada Bezpieczeństwa przyjęła „uchwałę” w sprawie „powierzenia Stanom Zjednoczonym dowództwa nad wszystkimi siłami zbrojnymi członków ONZ w Korei, z tym, że Siany Zjednoczone otrzymują prawo mianowania naczelnego dowódcy tych sił”.

Za rezolucją tą, przedstawioną przez delegację amerykańską i francuską, wypowiedziało się bez dyskusji 6 delegacji na 9 obecnych oraz delegat kilki komintangowskiej który nielegalnie bierze udział w posiedzeniach Rady Bezpieczeństwa.

Powyższa „uchwała” Rady Bezpieczeństwa, stanowiąca jeszcze jedną nieudolną próbę legalizowania samowolnej i agresywnej polityki Stanów Zjednoczonych wobec Korei, przyjęta została w sposób sprzeczny z literą i duchem Karty ONZ, a mianowicie z brutalnym pogwałceniem podstawowej zasady „jednomyślności pięciu wielkich mocarstw, z któ-

rych ZSRR i Chiny Ludowe były nieobecne.

Ponadto „uchwała” powzięta została tylko 6 głosami, podczas gdy karta Narodów Zjednoczonych wymaga większości 7 głosów.

Dalsze represje policji japońskiej wobec komunistów

PEKIN (PAP). Według wiadomości nadchodzących z Tokio, policja japońska kontynuuje brutalne represje wobec komunistów.

5 lipca policjanci napadli na lokale komitetów partii komunistycznej w rejonie Kansai, prefektury Osaka, Hogo, Iwate, jak również na komitet rejonowy partii komunistycznej w Osaka. Dokonano również napaści na siedzibę dziennika „Akahata” w prefekturze Kanagawa.

Głosy prasy amerykańskiej o sytuacji w Korei

NOWY JORK (PAP). Dziennik amerykański „New York Post”, komentując sytuację w Korei, zmuszony jest przyznać, że ostatecznie wybory w południowej Korei dowiodły, iż marionetkowy rząd Li Syn Mana nie cieszy się popularnością. Co więcej, reżim Li Syn Mana — stwierdza dziennik — został całkowicie odrzucony przez

naród Korei południowej, który aktywnie popierał wojnę partyzancką przeciw amerykańskiemu rządowi marionetkowemu.

Podkreślając „uparte dążenie wszystkich Koreańczyków do zjednoczenia rozczłonkowanej ojczyzny” Dziennik przyznaje, że Koreańczycy, zamieszkujący południową część kraju, są przekonani, iż zjednoczenie może przyjść tylko z północy.

Stwierdzając w konkluzji, że amerykańska interwencja zbrojna była dla ludności cywilnej Korei południowej silnym ciosem, autor artykułu oświadcza, że Stany Zjednoczone mają znacznie więcej podstaw, by liczyć na wrogość koreańczyków, niż na ich bohaterstwo.

MZD protestuje przeciwko zakazowi dziennika „Akahata”

PRAGA (PAP). Międzynarodowy Związek Dziennikarzy wystosował do dowódcy amerykańskich sił zbrojnych w Japonii, gen. Mac Arthura, telegram, w którym protestuje jak najenergiczniej przeciwko rozkazowi generała, zakazującemu wydawanie centralnego organu Komunistycznej Partii Japonii — „AKAHATA”.

Zbieramy dziewięć miliard na SFOS

WARSZAWA (PAP). Akcja zbiórki na Społeczny Fundusz Odbudowy Stoicy prowadzona jest w niesłabnącym tempie na terenie całego kraju. Na początku roku bież. do chwili obecnej zebrano na SFOS ponad miliard 300 milionów złotych. Od początku zbiórki do lipca br. zebrano już miliard 810 milionów zł.

Zbir hitlerowski SKORZENY w Jugosławii

GENEWA (PAP). Jak donoszą z Paryża, tygodnik „Action” informuje, że znany zbrodniarz wojenny, SS-man Skorzeny znajduje się w obecnej chwili w Jugosławii, gdzie rozwija działalność, jako agent wywiadu amerykańskiego we współpracy z wywiadem jugosłowiańskim.

Obecnie wyszło na jaw, że ten kat hitlerowski w przededniu kapitulacji III Rzeszy zaoferował swe usługi Amerykanom, które zostały przyjęte. Ostatnio Skorzeny mieszkał w okolicach Paryża, korzystając z ochrony Dyrekcji Nadzoru Te-

rykańskie uciekły w popłochu, pozostawiając na polu walki licznych poległych i wielką ilość sprzętu. Wojska Ludowe wzięły do niewoli wielu amerykańskich oficerów i żołnierzy. Armia Ludowa kontynuuje pościgi.

NOWY JORK (PAP). Według nadeszłych tu doniesień z kwatery głównej wojsk USA w Japonii, lotnictwo amerykańskie w ciągu 10 dni walk w Korei straciło 22 samoloty.

Na obszarze wokół miejscowości Yongdok na wschodnim wybrzeżu Korei silne oddziały partyzanckie wszczęły walkę przeciwko wojskom Li Syn-Mana.

W amerykańskich kołach wojskowych wyrażana jest opinia, że amerykańskie siły zbrojne w Korei potrzebują co najmniej dwóch tygodni, by móc spróbować kontrofensywy przeciwko nacierającym na południe koreańskim wojskom ludowym.

rytorium (tajnej francuskiej policji politycznej). W tym okresie „Figaro” publikowało jego pamiętniki, co wywołało zrozumiałe oburzenie francuskiej opinii publicznej. Gdy grunt zaczął mu się palić pod nogami, Skorzeny wyjechał przez Włochy i Austrię do Jugosławii, gdzie wywiad amerykański posiada ważną placówkę, współpracując ściśle z Tito.

Według „Action” zbir hitlerowski otrzymał od swych morderców misję rozwijania działalności na Bałkanach i w krajach Europy środkowej.

Wszystkie prace żniwne winny być przeprowadzone planowo

Przemówienie radiowe ministra J. Dąb-Kocioła

WARSZAWA (PAP). W związku z rozpoczęciem żniw, minister rolnictwa i ref. roln. — Jan Dąb-Kocioł wygłosił 7 bm. przemówienie radiowe, w którym zaapelował do robotników rolnych, członków spółdzielni produkcyjnych i indywidualnych rolników, aby prace żniwne przeprowadzili terminowo i jak najstaranniej.

„Tegoroczne pierwsze w planie 6-letnim żniwa — powiedział m. in. Minister — muszą przebiegać sprawnie. Poszczególne prace żniwne powinny być wykonywane we właściwym czasie, planowo i bez żadnej zwłoki. Wszystkie prace żniwne powinny być przeprowadzone a rozumnym wykorzystaniem czasu oraz wszelkich rozporządzalnych maszyn, koni i rąk roboczych. Do żniw należy użyć wszystkie znajdujące się we wsi konie, żniwiarki i snopowiązalki.”

„Niezmiernie ważnym jest również — stwierdził Minister, aby w czasie żniw umieć wykorzystywać celowo wszystkie pogodne dni i przeznaczyć je na najważniejsze i najpilniejsze prace, jak wózka, składanie stert itp. Chłopi Zw. Radzieckiego uczą nas na przykładach swojej gospodarki socjalistycznej, jak należy przewidywać siły przyrody, aby nie przynosiły one szkód, lecz aby były sprzyjającym czynnikiem. Trzeba siły przyrody umieć ubiegać, zaskakując, a nawet przechytrzać. Niech więc tegoroczne żniwa będą tak zorganizowane, abyśmy je mogli przeprowadzić szybko i bezstratnie”. Hasłem tegorocznych żniw powinno być:

Wszystkie maszyny żniwne, wszystkie konie w gromadzie pracują dopóty, dopóki nie będzie ukończony

Lud Czechosłowacji protestuje przeciwko agresji USA w KOREI

PRAGA (PAP). Czechosłowacki komitet obronców pokoju otrzymuje setki rezolucji z miast i wsi Czechosłowacji, protestujących przeciwko interwencji amerykańskiej w Korei. Robotnicy czechosłowacy dają wyraz swemu zdecydowaniu wzmoczenia walki o utrzymanie pokoju.

Robotnicy zakładów „Skoda” w Pilźnie oświadczają, że pragną przyczynić się do skutecznego obrony pokoju, zwiększając wydajność pracy i wykonując tegoroczny plan produkcji o 2 miesiące przed terminem.

Robotnicy przemysłu szklanego w Teplicach piszą: Ręce precz od Korei! Walka ludu koreańskiego jest również naszą wspólną walką.

Powstają sekcje dziennikarskie na uniwersytetach w Warszawie i Krakowie

Z początkiem roku szkolnego 1950/51 otwarte zostaną sekcje dziennikarskie na uniwersytetach warszawskim i krakowskim. W związku z tym przestaną istnieć studia dziennikarskie przy ANP w Warszawie oraz przy WSNS w Krakowie.

Sport z ostatniej chwili:

I LIGA
Kolejarz (Poznań) — Cracovia 1:0

LIGA ŻUŻLOWA

LKM Unia 51 pkt.; Olimpia (Grudziądz) 35 pkt.; Ogniwo (Bytom) 31 pkt.

Taedling zwycięża na Warcie

W Poznaniu odbył się tradycyjny wyścig pływacki na Warcie o nagrodę „Expressu Poznańskiego”. Wśród mężczyzn wygrał Taedling (Związkowiec) przed Cichońskim. W kategorii juniorów zwyciężył Goetz (Spójnia), dla „starszych panów” triumfował Sikora Ed. Wśród pań wygrała Przybórowicz przed Malicką (obie Spójnia).

pełny sprzęt zboża w całej gromadzie.

Tylko ta gromada może powiedzieć, że zakończyła żniwa, której wszyscy członkowie zebrali zboże w porę i w należytym stanie.

Osobną część swojego przemówienia Minister Dąb-Kocioł poświęcił roli i pomocy sąsiedzkiej w sprawnym i terminowym przeprowadzeniu żniw. Mówca stwierdził, że mobilizacja sił i środków do prac żniwnych winna oprzeć się w gromadzie o pomoc sąsiedzka. Już w wielu wsiach pomoc sąsiedzka oddaje małe i średniorolnych chłopom poważne usługi, ale są jeszcze i takie gromady wiejskie, które nie rozumieją zadań tej pomocy. Stwierdzając to, Minister powiedział: „Byłoby błędem nie do wybaczenia, gdyby znalazły się w gromadzie tego rodzaju wypadki, że konie tego, czy innego rolnika, pasą się już po pracy, żniwiarka, czy snopowiązalka stoi zamknięta w szopie, a zboże innych chłopów którzy tych środków nie

Chłopi polscy coraz więcej zainteresowania okazują życiu i pracy kołchozów

WARSZAWA (PAP). Uczestnicy ostatnich wycieczek do Związku Radzieckiego po powrocie do domu opowiadają swoim sąsiadom niezapomniane wrażenia z pobytu w ZSRR. Zainteresowanie ich opowiadaniem jest ogromne. Zwycię rozmowy sąsiedzkie zamieniają się w prawdziwe zebrania informacyjne, na które przychodzą kobiety i chłopcy z odległych nawet wsi. Wszyscy ciekawie pytają o prace i życie w kołchozach. Kobiety interesują się specjalnie pracą kobiet radzieckich i wychowaniem dzieci. Młodzież ciekawie słucha opowiadań o komsomolcach. Wszyscy z największym podziwem słuchają o bezkresnych polach pszenicy, a wspaniałych urodzajach, rownych odmianach zbóż i roślin, wyhodowanych przez stacje doświadczalne. Opowiadający pokazują chłopom przywiezione z Związku Radzieckiego niespotykanej wielkości kłosa pszenicy i żyta, pszenicy krzaczastej.

W gromadzie Słupcza w pow. sandomierskim woj. kieleckie o kołchozach opowiadał ob. Józef Sznajder. „Traktorzysta za-

posiadają, marnieje na polu nie sprzątnięte”. Takie wypadki nie powinny się zdarzać na wsi polskiej. Minister zaapelował do wszystkich rolników, aby ci z nich, którzy posiadają żniwiarki, snopowiązalki lub konie, użyczyli ich, za opłatą ustaloną przez Gminne Rady Narodowe tym sąsiadom, którzy maszyn i siły pociągowej nie mają i w ten sposób pomogli im do zbierania zboża w porę i bez strat.

W dalszej części swego przemówienia Minister Rolnictwa i Ref. Roln. podkreślił znaczenie dokonywania natychmiast po żniwach — podorywek i siewu poplonów.

„Chłopi we własnym interesie powinni zrozumieć — powiedział mówca — że bez podorywek lub zbyt późnego ich wykonania ponoszą straty w przyszłych plonach i obniżają jakość gleby. Poplony zaś stanowią cenną paszę dla bydła, a jednocześnie pomagają w walce z chwastami i poprawiają strukturę gleby. Każdy z rolników posiada niewątpliwie pewien zapas nasion roślin pastewnych i w miarę możliwości powinien je użyć na siew poplonów”.

Kończąc swoje przemówienie Minister powiedział:

„Jestem głęboko przekonany, że zarówno robotnicy PGR, wszyscy członkowie spółdzielni produkcyjnych, wszyscy chłopcy, cała państwowa administracja rolna dołożą wszelkich starań, nie poskąpią swych sił, aby tegoroczne żniwa zostały przeprowadzone szybko, terminowo i bez strat”.

„Ambicją chłopów powinno być, aby za przykładem klasy robotniczej, za przykładem robotników przemysłu, górnictwa czy budownictwa podjęli prace żniwne z głębokim zrozumieniem wagi i zadań, jakie przed nimi stawia Państwo Ludowe i spełnili je z pełną odpowiedzialnością, przyczyniając się w ten sposób do podniesienia dobrobytu Polski Ludowej”.

Ludność Mongolskiej Republiki Ludowej protestuje przeciw agresji USA w Korei

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Ulan-Bator, że w Mongolskiej Republice Ludowej odbywają się masowe wiece robotników i inteligencji pracującej, na których uchwalane są rezolucje protestacyjne przeciw amerykańskiej interwencji zbrojnej w Korei.

Dziennik „Unen” w artykule wstępnym, zatytułowanym: „Naród mongolski zdecydowanie potępia agresorów amerykańskich” pisze m. in.:

Imperialiści amerykańscy swą interwencją zbrojną przeciw narodowi koreańskiemu zdemaskowali się przed całym światem jako agresorzy, wrogowie narodu koreańskiego, jako wrogowie pokoju na całym świecie.

Naród mongolski, tak jak cała ludność postępową, zdecydowanie potępiając agresję imperialistów amerykańskich w Korei, Chinach i innych krajach azjatyckich żąda natychmiastowego wycofania wojsk amerykańskich z Korei i położenia kresu mieszaniną się imperialistów do wewnętrznych spraw Chin, Wietnamu i Filipin.

Rozszerzenie współpracy kulturalnej POLSKO-WĘGIERSKIEJ

W Budapeszcie zakończyła obrady polsko-węgierska komisja mieszana do spraw realizacji konwencji kulturalnej, w wyniku których ustalony został plan pracy na rok 1950/51. Plan przewiduje m. in. rozszerzenie wymiany stypendystów spośród młodzieży akademickiej jak również szereg wyjazdów grup nauczycieli w celu podzielenia się doświadczeniami na polu pedagogiki. Wymienne będą również podręczniki szkolne i naukowe.

Obie strony zobowiązały się także opracować słowniki polsko-węgierski i węgiersko-polski.

Bogato przedstawia się plan współpracy artystycznej. W ramach jego realizacji przybyć mają do Polski: węgierski zespół świetlicowy, Wielka Orkiestra Symfoniczna, Radia Węgierskiego, budapeszteński kwartet smyczkowy oraz poszczególni artyści, dyrygenci, śpiewacy, muzycy. Jednocześnie nasze zespoły amatorskie oraz nasi artyści wystąpią na Węgrzech.

W Budapeszcie ma być wystawiona „Halka” Moniuszki, u nas jedna opera węgierska, lub któryś z węgierskich współczesnych baletów. Teatr polski i węgierski wystawią po jednej ze sztuk z repertuaru współczesnego.

Współpraca obejmie również przekłady literackie. W okresie 1950/51 wytypowane zostaną przez obie strony do tłumaczenia po 3 współczesne dzieła literackie.

Plan przewiduje również dalsze zacieśnianie i rozszerzanie współpracy i wymiany doświadczeń pomiędzy polskimi i węgierskimi organizacjami masowym, prowadzącymi działalność kulturalną.

Odpowiemy na apel

„Pracujący całego świata powinni wiedzieć, że w chwili obecnej robotnicy, chłopcy, inteligenci, mężczyźni i kobiety prowadzą na Korei walkę na śmierć i życie przeciwko swym odwiecznym gnieźbielom, panom feudalnym właścicielom ziemskim, kapitalistom, zdrajcom sprawy ludu, powierzanym wczoraj przez militarystów japońskich, a dziś przez miliardery amerykańskich. Lotnictwo amerykańskie bombarduje cywilną ludność koreańską...” stwierdza apel Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Na wsie i miasta Korei syje się grad bomb z amerykańskich samolotów. Imperializmowi amerykańskiemu mało było bezprawnego, zbrojnego wmięszania się w wewnętrzne sprawy Korei — chce teraz hitlerowski terrorem złamać ducha jej obrony. Barbarzyńskie naloty na otwarte miasta, bombardowanie szkół, szpitali i spokojnych domostw, zabijanie ludności cywilnej, kobiet, dzieci, starców — wszystko to stanowi jedno wielkie oskarżenie przeciwko amerykańskiemu „nadludziom”, dla których nic nie znaczy śmierć i zniszczenia, w dążeniu do panowania nad światem.

Wszystkimi uczciwymi ludźmi wstrząsnęła głęboko agresja amerykańskich imperialistów, popierających zbrojczy napad swoich marionetek — klikli Li-Syn-Mana, przeciwko Koreańskiej Republice Ludowej - Demokratycznej. Solą w oku obcej i rodzimej reakcji był bowiem rozkwit gospodarczy i polityczny półn. demokratycznej części kraju, gdzie w codziennej pracy, podnosząc dobrobyt mas, robotnik, chłop i inteligent budowali nowe, lepsze życie. Solą w oku były reformy demokratyczne, które niosły szczęśliwe, piękne życie masom ludowym. Wreszcie solą w oku były pokojowe dążenia północnej Korei do zjednoczenia kraju, jej udział w twórczej pracy obozu postępu i pokoju.

Imperializm amerykański, dążąc do przekształcenia Korei w kolonię oraz bazę wojenną, skierowaną przeciwko obozowi pokoju, a przede wszystkim przeciwko Chińskiej Republice Demokratycznej, oraz przeciwko Związkowi Radzieckiemu, pragnął nie tylko utrzymać podział kraju, ale zagarnąć go w całość. Krzywo ważył jego plan odzwień, jaki w masach ludowych całej Korei znajdowało hasło zjednoczenia nieustannie wysuwane przez Koreański Republikę Ludowo-Demokratyczną. Próżne były wysiłki zbirów. Li-Syn-Mana opłacanych dol. śremskiego — to wkład w nie mogli zgnieść dążenia ludu do jedności, wolności i niepodległości.

Amerkańscy imperialiści zaczęli wbrew wszelkiemu prawu, gwałcąc Kartę ONZ haniebną interwencją zbrojną. Dziś pragną dla odmiany pokryć swą bandycką akcję szyldem narodów zjednoczonych, pragną całkowicie podporządkować ONZ swojej polityce wojennej, swoim agresywnym celom.

Masy pracujące całego świata potępiają z największym oburzeniem zbrojną agresję amerykańskiego imperializmu. Stają one solidarnie po stronie walczącego o wolność i demokrację narodu koreańskiego. Serca wszystkich ludzi pracy są z nim.

Odezwa Światowej Federacji Związków Zawodowych wywołująca „wszystkie należące do niej organizacje do podjęcia natychmiast wszelkich możliwych akcji w poszczególnych krajach, celem skutecznego przeciwstawienia się szatańskiemu planowi amerykańskich podżegaczy wojennych oraz celem poparcia bratnich związków zawodowych Korei, które walczą wraz z całym narodem koreańskim o wyzwolenie swego kraju”, spotyka się z gorącym przyjęciem i entuzjastycznym poparciem wszystkich ludzi pracy.

Każdy, komu droga jest wolność i postęp, pośpieszy z pomocą walczącej o sprawiedliwą rzecz Korei. Każdy, komu drogi jest pokój, odda swe siły, aby dopomóc ludowi koreańskiemu, który pragnie w spokoju i szczęściu sam budować swą własną przyszłość. Dlatego też polskie masy pracujące wezmą czynny i całkowity udział w tygodniu czynnej solidarności z narodem koreańskim.

Masy ludowe Polski wraz z masami pracującymi całego świata stanowczo żądają, aby wojska amerykańskie zostały wycofane z Korei, aby Stany Zjednoczone zaprzęstały zbrojnej agresji wobec narodu koreańskiego.

(stan)

Podtrzymamy tradycje I turnusu — mówią junacy 22 Brygady z okazji rozpoczęcia drugiego etapu prac

Od sześciu dni praca w Wielkopolsce II turnusu Młodzieżowych Brygad Pracy „SP”. W woj. poznańskim obozują junacy z Warszawy, Łodzi, z województw krakowskiego i śląskiego. W Poznaniu pracują trzy brygady — 15, 22 i 35. We wszystkich rozwinęło się wspólzawodnictwo pracy.

W 22 Brygadzie na czoło wysunęła się V kompania, która dotychczas wykonała swoje zadanie w 132 proc. We wspólnym zawodnictwie między plutonami wysunął się III pluton z II kompanii (168% normy), a indywidualnie przodują junacy Edward Piekarski, Wł. Tomaszewski, T. Galiński (306%) oraz Edward Zabiello i Lucjan Wosik (247%).

zapoznanie się z nową organizacją Węgierskiej Akademii Nauk, która po przeprowadzeniu zmian strukturalnych, poza pracą naukowo-badawczą we własnych instytucjach, spełnia rolę opiniodawcy w stosunku do planów badawczych wszystkich instytucji w kraju. Doświadczenia uczonych węgierskich są dla nas tym cenniejsze, że stoimy w przededniu poważnej reorganizacji Polskiej Akademii Umiejętności.

Obie strony zobowiązały się także opracować słowniki polsko-węgierski i węgiersko-polski.

Dalsze represje policji japońskiej wobec komunistów

PEKIN (PAP). Według wiadomości nadchozących z Tokio, policja japońska kontynuuje brutalne represje wobec komunistów.

5 lipca policjanci napadli na lokale komitetów partii komunistycznej w rejonie Kansai prefektury Osaka, Hogo, Iwate, jak również na komitet rejonowy partii komunistycznej w Osaka. Dokonano również napaści na siedzibę dziennika „Akahata” w prefekturze Kanagawa.

Ze względów technicznych nie mogliśmy dzisiaj podać wszystkich wyników sportowych. Otrzymamy je Czytelnicy w dniu jutrzejszym.

Zobowiązania robotników Fabryki Lalek

Na ostatniej naradzie wytwórczej zakł. Fabryki Lalek w Kaliszu omawiano zagadnienia usprawnienia produkcji a szczególnie podkreślono kwestię oszczędności. Ob. Szulc wezwał załogę do jak najliczniejszego wzięcia udziału w wspólnym celu — zwiększenia efektywności produkcji o 30 proc. Robotnicy wspólnie radzili nad sposobami ulepszenia produkcji.

Dla uczczenia rocznicy Manifestu PKWN załoga zobowiązała się miesięczny plan produkcji na miesiąc lipiec zrealizować do dnia 27 bm. a plan na IV kwartał przekroczyć o 10 proc. Ponadto postanowiono zwerbować całą młodzież w szeregi ZMP oraz uaktywnić miejscowe koła L. K. (w'd)

Życie kulturalne w Turku

* Dotychczasowy Powiatowy Instruktor bibliotek gminnych ob. Józef Kozłowski mianowany został kierownikiem Referatu Kultury i Sztuki przy prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Turku.

* Państwowy Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu zawiązał z gościnnym występem do Turka. W dniu 7 lipca br. teatr ten wystawił w sali PZPR sztukę w 7 odsłonach radzieckiego autora Afionogenowa pt. „Maszyna”. Zadwołona publiczność prosi dyrektora Teatru Kaliskiego o częstsze wizyty w naszym mieście, pozbawionym tego rodzaju kulturalnych rozrywek. (ski)

Zezem Park — to nie śmietnik

Każdy z nas wie jakim dobrodziejstwem w mieście jest park, gdzie w cieniu drzew można odpocząć, posłuchać szczebiotu ptaków lub w spokoju przeczytać książkę. Tak samo sądzi każdy, kto przyjdzie do Stawiszyna i spojrzy na ulicę na miejscowy park. Inaczej jednak jest wewnątrz parku.

Z braku koszy w parku walają się papierki od cukierków, szczątki gazet i opakowania od „Górników” czy też „Mocnych”. Pewna grupa mieszkańców Stawiszyna zdaje się zapominać o tym, że park jest własnością całego społeczeństwa. Świadczą o tym polamane gałęzie krzewów i wyrwana a porzucona trawa.

Nie bardzo bezpiecznie jest przechodzić ul. Kaliską tuż obok ogrodzenia parkowego, gdyż odstająca od słupków siatka dała się we znaki nie jednej z pań, rozdzierając nową pończoszkę. Obecny stan parku świadczy o tym, że były Zarząd Miejski m. Stawiszyna niewiele troszczył się o jego estetyczny wygląd. Miejsmy nadzieję, że obecne prezydium MRN na pewno usunie wskazane przez nas mankamenty, a ludność bardziej będzie szanować dobro ogólne. (yk)

Wśród robotników i chłopów Ziemi Kaliskiej podczas tegorocznego żniwobrania

W powiecie kaliskim zapoczątkowano żniwa. Szachownicę pól przystroili równe rzędy snopów świeżo skoszonego żyta, złożonych w mende. Coraz częściej na polach pojawiają się kosiarze, coraz częściej słychać miarowy terkot żniwiarek. Łany zboża padają pod ostrzem kosi lub nożem maszyny. Będzie nowy zasób ziarna na chleb i mąkę dla robotników fabryk i hut, dla mieszkańców miast, miasteczek i wsi.

Żniwa w powiecie kaliskim zostały przygotowane należycie a zbiory zapowiadają się dobre. Tylko miejscami, gdzie przeszedła fala mrozu, zanotowano pewne szkody. Aby przyczynić się do sprawnego przebiegu akcji żniwnej, ekipy robotnicze i młodzieżowe w ramach sojuszu robotniczo-chłopskiego spontanicznie zgłaszają swą pomoc. Zakł. Sprzętu Transportowego wystawiły 3 ekipy, które będą pracować na polach PGR-u. Kilka ekip wystawiła również „Pluszownia”, „Bielarnia”, Zakł. Dziewiarek, „Orkan”, „Konfektoria” i PZGS. Do pracy zgłosiła się także młodzież spod znaku „SP” i ZMP. Powiatowa Rada Zw. Zaw. organizuje ekipy artystyczne, które wyjadą w teren, aby po pracy i w czasie przerw obiadowych umilić czas robotnikom rolnym.

I lekarze Ubezpieczalni Spracowanej włączają się do akcji. W okresie żniw przeprowadzą oni bezpłatne badania pracowników wsi zapewniając ponadto bezpieczeństwo i higienę pracy w czasie robót. Mało- i średniorolnicy chłopcy mają zapewnić pomoc sąsiedzką, która obejmie w powiecie kaliskim ponad 1000 rolników w około 100 gromadach. W planach pomocy sąsiedzkiej przewidziano udział ponad 2 tys. koni 400 dniówek pieszonych a przeprowadzone prace obejmą ponad 2 tys. ha. Wczesne zakończenie żniw oraz

Gromada Radolin odwodni półtora hektara łąk

Rejonowy Inspektorat Wodno-Melioracyjny w Pile przystąpił do odwodnienia wielkich obszarów bagiennych znajdujących się w gromadzie Radolin w powiecie Piła. Obszar terenów objętych melioracją wynosi 1500 ha, stanowiących dotychczas bezużyteczne trzęśawiska i bagna.

Prace prowadzone są przy pomocy specjalnych „bagrów”, bez udziału których nie mogłaby dokonać tej wielkiej inwestycji terenowej.

Bezużyteczne dotychczas oczary i bagna zamienią się już w przyszłym roku na bogate paszadajne łąki i zostaną włączone do ogólnego arealu łąk nadnotecznych. (wn)

ich pomysłowy przebieg zapewnią ruch współzawodnictwa, który objął już z górą 150 gromad. Przewodzi tutaj gm. Zbiorsk, która wezwała do współzawodnictwa w przedterminowym wykonaniu prac żniwnych wszystkie gminy powiatu kaliskiego.

Jako pierwsza rozpoczęła prace żniwne gromada Szadek i Kozłatków w gm. Kamień. Aby nacalnie zapoznać się ze stanem prac w gromadach, udaliśmy się na miejsce. Z rozmowy z sołtysiem ob. Tad. Górskim dowiadujemy się, że prace zaczęły już 3 lipca. Należy dodać, że gromadę Szadek zamieszkuje wyłącznie mało- i średniorolny gospodarze. Z uwagi na zbyt wielką odległość od Ośrodka Maszynowego rolnicy zorganizowali pomoc sąsiedzką. Jeden pomaga drugiemu, dostarczając kosiarze, sprzęt i maszyny. Jako pierwszy chwycił za kosę 8-hektarowy rolnik J. Kliber, już obecnie ukończył pracę w 99%. Daleko posunięte są również żniwa u Czesława Mateckiego i na polach sołtysa.

Rozmawiamy z małorolnym Wojciechem Kusią. Przerwa na moment koszenie, aby podzielić się z nami swoimi uwagami. Dotknęło go nieszczęście, gdyż mroź zwrzył część żyta, mimo to jest on zadowolony z tegorocznych żniw. Jego żona Maria, która wiąże snopy, z uśmiechem zadowolona zapewnia nas, że tegoroczne żniwa zapewnią obfity chleb nie tylko dla nich. Na polach małorolnego Wł. Celmera księżo żyto jego syn Józef. Również i on jest zadowolony z tegorocznych plonów. Na pytanie, kiedy zamierza ukończyć żniwobranie, odpowiada prosto: „Skoro zaczęliśmy, będziemy pracować rzetelnie, aby jak najwcześniej zboże sprzątnąć. Przypuszczam, że w początkach sierpnia wszystkie zboża będziemy mieli w stodole.

Do gromady Kozłatków dojeżdżamy w południowej porze. Rolnicy spożywają właśnie obiad. Skoszone pola i postawiane tzw. mende mówią że również i tutaj nie próżnowano. Coraz mniej na polach widać się łanów żyta.

Zagladamy na pola parcelanta Michała Wojcieszaka w Józefowie. Nowe zabudowania świadczą o gospodarości i zaradności rolnika. Ob. M. Wojcieszak pomimo podeszłego wieku (liczy już 72 lata) sam wyszedł w pole, aby pomóc przy żniwaniu. Ciężar pracy spoczywa na jego synu Józefie, który dzielnie macha kosą. Ten, naprawdę jest zadowolony z przewidywanych plonów a radość przebiega z oczu i wyrazu twarzy.

Pomoc sąsiedzka znalazła właściwy wyraz na polach Jana Cegły w gromadzie Józefów.

gm. Opatówek. Żniwiarce pożyczono z Ośrodka Maszynowego w Opatówku. Jego sąsiad St. Kujawa wraz z żoną Marianną nie tylko, że osobiście pomagają przy żniwach, ale do maszyny pożyczyl swojemu: konia. Na drugi dzień Cegła wraz ze swoją rodziną zrewanżuje się sąsiadowi. Praca postępuje różno. Szkoda tylko że Ośrodek Maszynowy w Opatówku wypożyczył niezbyt sumiennie wyremontowany sprzęt, który psuje się często, przez co utrudnia pracę. Bodajże najlepiej posunięte są prace na polach małorolnego Tomasza Myszkiewicza, który zdążył już ściernisko zaoarać a jutro posieje — jako poplon — łubin na paszę. Różno postępują również prace na polach Ośrodka Rolnego w Opatówku, Rząd kosiarzy prowadzi brygadier Fr. Positek. Tuż przyszedł pomagać parcelant Józef Michalak, którego żyto nie nadaje się jeszcze do koszenia. Kosiarze pracują z humorem, dowcipkują.

Niesposób wymieniać wszystkich rolników, którzy przystąpili już do żniwobrania. Jest ich dużo a z każdym dniem przybywa więcej. Z pól wionie zapachem świeżo żętego zboża. Odczuwa się entuzjazm i zapał do pracy oraz radość, cechującą polskiego chłopca. Taką radość i zadowolenie może dać tylko żniwobranie w wolnej od wyzysku i uciemnienia Polsce Ludowej. Rolnik wie i rozumie doskonale, że zebrane w pocie czoła ziarno przysporzy chleba jemu i jego towarzyszom — górnikom i robotnikom fabryk i hut.

Henryk Kamza

Kolejarze żniwscy otrzymali nagrody

W świetlicy PK PZPR w Żnieniu odbyła się uroczystość wręczenia nagród wyróżnionym pracownikom kolei wąskotorowej.

Po referacie ob. Idczaka, zabrał głos delegat DOKP Minta, który podkreślił społeczne podjęcie pracowników kolejowych w akcji włączenia się w plan 6-letni.

Nagrodzeni zostali funkcjonariusze służby ruchu, drogowi i mechaniczni, którzy wyrobili następujące normy: Wacław Krawczak — 140%, Józef Małak — 127%, Wincenty Duszyński — 120%, Stanisław Nowak, Leon Lichociński i Andrzej Strzelecki — 119%, Franciszek Teutenbach, Adam Derich, Stanisław Wysocki, Stanisław Łosicki, Jan Idczak — 118%, Leon Konecki i Walerian Mopert — 118,2%, Stanisław Kusz — 115%. (Ke)

Denuncjator z Krotoszyńskazany na 15 lat

Sąd Apelacyjny w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Krotoszynie rozpatrywał i statino sprawę Rocha (Ryszarda) Hoffmanna, kowala z Krotoszyń.

W czasie okupacji Hoffmann oskarżył przed władzami niemieckimi Piotra Jarcosińskiego z Konarzewa, pow. Krotoszyn, na skutek czego ten ostatni został osadzony w obozie koncentracyjnym, gdzie zginął. Ponadto oskarżony prowadząc w Konarzewie kuznię i zatrudniając Polaków obciążał ich nadmierną pracą, a do Robaszynskiego, który z powodu choroby nie przyszedł do pracy, posłał policję niemiecką, która do tego stopnia zbija Robaszynskiego, że tenże po pewnym czasie zmarł na skutek od bicia płuc.

Sąd skazał Hoffmanna na łączną karę 15 lat więzienia, utratę obywatelskich praw honorowych na 5 lat i konfiskatę mienia. (fk)

10 KRONIKA LIPIEC

PONIEDZIAŁEK **Środa** w.: 3.41
zacz.: 20.13
Rozdźwięk **Kielce** w.: —
zacz.: 16.28

Gniezno

Żniwa w powiecie gnieźnieńskim rozpoczęły PGR-y w Falkowie i gospodarze małorolni w dniach 5 i 6 bm. w gminie Gniezno, Powidz i Czarniejewo.

Masowe zebranie Ligi Kobiet w Gnieźnie odbędzie się 11 bm. o godz. 19 w świetlicy Konfektoria. W programie ważne sprawy wymagające obecności wszystkich członkiń.

Młodzież kościańska wyjeżdża na wczasy

W dniu 1 bm. wyjechały na kolonie letnie drużyny harcerskie. Harcerze spędzą wczasy nad brzegami Bałtyku, Dziewczęta w ilości 132 wyjechały do Wejherowa, a chłopcy w liczbie 122 do Czarnowa, koło Ustki.

Na kolonich w Buczu przebywać będzie 80 chłopców z Kościana i PGR Parzęczewa. W Turwi — 70 dziewcząt i chłopców z Czempinia. W Nietążkowie 70 dziewcząt. Ponadto w Śmiglu, Wielichowie, Krzywiniu i Czempiniu będą półkolonie i dziecińce. W Kościanie będą uruchomione trzy dziecińce dla ponad 200 dzieci. Dzieci z PGR spędzą wakacje na kolonii w Głuchowie.

Dzieci pracowników Cukrowni wyjeżdżają do Nowego Sącza, 240 dzieci z Poznania umieszczone zostały w Cichowie i Lubiniu. Dzieci pracowników Centrali Mięsnej przebywać będą w Mościszczach i Bieżuniu. (ll)

Nalożenie bruku. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej przystąpiło do nalożenia bruku na ulicy Traugutta. W ten sposób znika kaluże błota na ulicy zamieszkałej przez ludność robotniczą.

Zamknięcie apteki na czas wakacji. Stosownie do przepisów o zamknięciu aptek na czas wakacji przez cały miesiąc lipiec będzie za mknięta Apteka pod Białym Orłem przy Rynku. (t.l)

Szoferzy Kalisza i Konina utworzyli jedną spółdzielnię

Na ostatnim walnym zgromadzeniu nastąpiło połączenie Spółd. Pracy Szoferów „Autokomunikacja” w Kaliszu ze Spółdzielnią Szoferów i Mechaników „Szofer” w Koninie. Przedstawiciel z Poznania J. Grzegorzczak wygłosił referat, w którym mówił o zadaniach organizacyjnych „Autokomunikacji”. Sprawozdanie z rocznej działalności spółdzielni zdał prezes Wł. Rybacki.

Zarząd skierował swój wysiłek na podniesienie dyscypliny pracy oraz uświadomienie w zagadnieniach spółdzielczych. Członkowie spółdzielni samorzutnie przeprowadzili remont samochodu marką „Fiat” oraz „Klockner”. W pracach tych wyróżnili się: J. Florczak, St. Stępniewski, E. Pożyczkiewicz oraz J. Puszcza. Pracownicy ci zaoształdili spółdzielni 110 tys. złotych.

Zebrałi jedomyślnie uchwalili połączenie obu spółdzielni pod nazwą „Spółdzielnia Pracy Szoferów Transportowo-Warsztatowych „Spójnia”. W skład nowoobranego Zarządu weszli: J. Florczak, M. Henczke i Wł. Rybacki.

Dla uczczenia VI rocznicy PKWN-u zebrałi przyjęli rezolucję, w której zobowiązują się wyremontować samochód marką „Deutz” wraz z przyczepką oraz uruchomić drugi samochód ciężarowy marką „MAN”. Zebrałi zobowiązują się dalej podnieść dyscyplinę pracy dla szybszego zrealizowania planu 6-letniego oraz utrwalenie pokoju na świecie.

Wybrano również komitę współzawodnictwa, do którego weszli: E. Kozielec, L. Piwnicki i J. Pietrzykowski. (gem)

Dzień Kalisza

Oddział Redakcji i Administracji: plac Bohaterów Stalingradu 10 tel. 14-79, po godz. 17 tel. 19-73

WAŻNIEJSZE TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe PCK (Kościuszki 3) 11-11
Zaw. Straż Pożarna 21-77
Komisariat MO — 16 62
Komenda Pow. M. O. 10-30.
DYZUR NOCNY APTEK
Dyżurn nocny pełni apteka mgr. St. Pewnickiego, pl. Bohaterów Stalingradu 4, tel. 16-80.
TEATR
Państw. Teatr im. Bogusławskiego — nieczynny.
KINA
Wolność: „Wesoła sublokator” produkcja ameryk. o godz. 18 i 20 w dni powszednie; w niedziele i święta o godz. 16.
Bałtyk: „Młodzi marynarze”, prod. radz. Seanse o godz. 18 i 20; w niedziele i święta o godzinie 16.
Stylowe: Z powodu generalnego remontu kina nieczynne.

Wielkopolski Poznań

TEATRY
OPERA: W poniedziałek teatr nieczynny. We wtorek „Niziny” d'Alberta.
POLSKI: Dzisiaj codziennie o godz. 19.30 występ Państw. Teatru im. Jaracza z Olsztyna — Eliblaga „Odwet” L. Kruczkowskiego.
NOWY: Dzisiaj i w dni następne teatr nieczynny.
KOMEDIA MUZYCZNA: Dzisiaj i w dni następne teatr nieczynny.
MŁODEGO WIDZA: Dzisiaj codziennie o godz. 18 „Góry Woroblowe”.

KINA
Apollo — o godz. 15.30, 18 i 20.30 „Hrabia Monte Christo”; Bałtyk — o godz. 15.30, 18 i 20.30 „Pozłuskiwacze złota”; Rialto — o g. 15.30, 18, 20.30 „Ali Baba i 40 rozbójników”; Muza — o godz. 16, 18 i 20 „Młodzi marynarze”; Warta — o godz. 14 i 16 „Dziękuję kapitanie Granta”; o godz. 18 i 20 „Sen o miłości”; Letnie (Park Targowy) — o godz. 17, 19 i 21 „Zakołochani są sami na świecie”.

WYSTAWY
Centralne Biuro Wystaw Artystycznych — Oddz. w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 28 „Wystawa Sztuki i Rękodziela Ludowego”. Otwarta w dni powszednie od godz. 10—18, w niedziele i święta od godz. 10—17.

MUZEA
Muzeum Narodowe czynne codziennie w godz. od 10 do 19.
Muzeum Przyrodnicze (ul. Zwierzyniecka nr 19) — otwarte od godz. 9 do 14.30.
Muzeum Prehistoryczne (ul. S. Mielżyńskiego nr 26/27) — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałku i dni świątecznych od godz. 9—15.

Redakcja Poznań al. Granwaldzka 19 narożnik Marceleskiej; Telefon: redaktor naczelny 77-68 za stępcą naczelnika 78-38 sekretarz redakcji 77-90 dzia. mieści 78-57 dzia. depesz 78-14 nocny 84-72 Redaktor naczelny Jan Zagłerski Redaktor naczelny orzwymlę w godz od 12—13 Prenumerata na Głos Wielkopolski orzwymlę P R RUCH Nr konta — V 6714 Biuro ogłoszeń Poznań ul. Wyspiańskiego 10 i pstr. tel. 44-75 i 62-70 Konto PKO Poznań nr V 8777/110 czynne od godz 7—16.30 w soboty do 14.30 Wdawca: Spółdzielnia Wydawnicza Oświatowa Czytelnik: Delegator w Poznaniu ul. Wyspiańskiego 10 telefon 62-70

Poznań Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wodrobnione Zakład Główny w Poznaniu K-1-1244

Pracownicy poszukiwani

Tokarzy, 2 robotników do odlewni oraz jedną sprzątaczkę do pracy dziennej (4—5 godzin) zatrudni natychmiast Zakład M. O. 16 — Brębrowicz, Poznań, Koronkarska 10. K1507

Murarzy, blacharzy oraz robotników wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych przyjmie natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane. Zgłoszenia Grobla 15 pokój nr 11. K1503

Maszynistkę, murarzy, blacharzy, dekarzy, elektryków na instalację siły i światła i robotników budowlanych przyjmie natychmiast „Postęp” Spółdz. Bud. Pracy Poznań, ul. Skryta 1. 4886g

2 pracowników fizycznych zdrowych i silnych przyjmie natychmiast Spółdz. Pracy „Montan”, Poznań, Marcinkowskiego 7. K1512

Potrzebna sekretarka. Zgłoszenia pisemne: Państwowe Liceum Rolnicze w Rokietnicy pow. Poznań. K1511

Wtorek dnia 11 lipca 1950 r
PROGRAM II
(Fala Poznania 249 m)
(Zastrzeżenie zmiany w programie)

5.00 Początek audycji; 5.05 Strzeżenie wiadomości porannych dla wsi; 5.10 Audycja dla wsi; 5.20 Koncert dla świata pracy; 6.00 Strzeżenie wiadomości porannych; 6.05 Gimnastyka; 6.15 „Na swąską nutę”; 6.45 Dziennik; 7.10 Gimnastyka; 7.20 Muzyka; 8.00 Strzeżenie wiadomości porannych; 8.05 Aktualności Poznania i program dnia; 8.15 W rytmie walca; 8.30 Przerwa; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wzgórza Marjackiego; 12.04 Dziennik; 12.30 Audycja

dla wsi; 12.45 Na swojską nutę; 13.15 Radiowo wycieczki; 13.30 Koncert; 14.00 Z życia Węglar; 14.15 „Akordion solo i wespole”; 14.40 Pogadanka z rykiem „Szkolnictwo zawodowe”; 15.10 Jan Sebastian Bach: Sutta c-moll; 15.30 Audycja dla dzieci; 16.00 Dziennik; 16.20 Recital wokalisty Edmunda Kossowskiego; 16.45 „Nasi korespondenci piśmi”; 17.00 Koncert; 18.00 Z frontu brygad „S. P.”; 18.15 Polska pieśń masowa; 18.20 Recital fortepianowy Wł. Kędry; 19.00 Koncert symfoniczny; 20.00 Dziennik; 20.40 „Na muzycznej fall”; 21.15 Audycja dla wsi; 22.00 „Środek pod Kłochozem” fragment poematu; 22.15 Muzyka; 22.20 Poznański dziennik wieczorny; 22.35 Gitary hawajskie; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.15 Utwory kameralne Józefa Haydna; 24.00 Koniec audycji.

OGŁOSZENIA DROBNE Narodowy Bank Polski konto nr V-6777

Biurow ogłoszeń czynne w dni powszednie od 7—16.30, w soboty do 14.30 w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 i pstr. Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Wolne posady
Pomoc domowa kochająca dzieci potrzebna zaraz Wrocławia 18, m. 1. 1916p

szuka posady
Kolegowa szuka pracy. Warunki: skromne mieszkanie — Oferty Gos Wlkp, dia 4912.

Nauka
Jazdy samochodem motocyklem dobrej obsługi pojazdów mechanicznych uczy szkoła kierowców Auto-Ster Poznań, Mickiewicza 36. Początek kursu 3 sierpnia. Wpisy od 1 sierpnia. W lipcu ferie letnie — szkoła nieczynna 4578g

Sprzedaje
Wille wolnym mieszkaniem Ostrogora kamieniec składowy 4 500 000 dom trzypokojowy 900 000. kamieniec składowy 1 500 000 dom wolnym mieszkaniem morga ogrodu 1 700 000 sprzedaje Metelki Marcina 23 4396e

Gwarant męski, polerowany swiergotwane wykonanie — okazja Magazynu Mebli Rybozki 6 4513g

Wille również połowę Sołtaczka tania Dom idealny poje mieszkanie 3-pokojowe wolne wyłączone. Dutkiewicz Daszynskiego 59. 4905z

Ciekawe artykuły.
niekne zdjęcia. luzo humoru

Kupna
Kamieniec do 4 000 000 kupię Oferty Gos Wlkp dia 4906g

Zguby
Zgubiono książeczkę wojskową RRU Kalisz zaświadczanie GUL z wykupu maszyn rolniczych. Dokumenty wystawione na nazwisko Michał Becki ur. 11. 10. 1907 K1518

Zgubiono kartę rejestracyjną RRU Kalisz metrykę urodzenia, zaświadczanie rejestracji „SP” legitymację szkolną, legitymację służbową Dzielnicy Stanisław Matyski ur. 9. 11. 1932. K1519

Zgubiono książeczkę wojskową RRU Konin legitymację ZSCh ZSL nr 952 kwity podatkowe nazwisko Mieczysław Wiatrowski Branno 40

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Wawrzyn Szuła, Granowo, powiat Nowy Tomisz 4932z

Ogłoszenia do „Głosu Wielkopolskiego”
całej pracy „Czwetnika” orzwymlę

BIURO OGŁOSZEŃ „CZYTELNIK” Poznań, ul. Wyspiańskiego 10 i pstr. Telefon: 64-75, 62-70 (wewnetrzny 5)

oraz ODDZIAŁ ADMINISTRACJI „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”
GNIEZNO, ul. Sienkiewicza 28, pokój 8.
GORZÓW Wlkp., ul. Łokietka 28
KALISZ pl. Bohaterów Stalingradu 10.
ZIELONA GÓRA, ul. Jedności Robotniczej 90

Nr 188 AB STRONA 3

Blaski i cienie Zrzeszenia Sportowego Włókniarz

„Najazd” sportowców Stali na Zdziechowice

Wielkie zadania rozbudowy gospodarczej zawarte w planie 6-letnim wymagają z każdym rokiem tysięcy wykwalifikowanych robotników i pracowników, ludzi zdrowych i mocnych, ludzi radujących się życiem. Ludzi takich ma dać Polsce Ludowej sport i wychowanie fizyczne, wyrabiające siłę woli, opanowanie i wytrzymałość na trudy. Droga przez sport i wychowanie fizyczne mamy przygotować jak najszerze masy do pracy obrony. Zrzeszenie Sportowe „Włókniarz” mając to właśnie na uwadze, z całą konsekwencją w pierwszym rzędzie dąży do jak największego umasowienia sportu. Praca w tym kierunku nie jest łatwa, jednak, dzięki pomocy władz państwowych daje coraz realniejsze wyniki.

czyniło się do zwiększenia ilości treningów, spotkań itp. imprez.

Wśród klubów i kół prowincji

ZKS Włókniarz w Zbąszyniu posiada kilka drużyn piłkarskich i utrzymuje bardzo żywy kontakt z okolicznymi miejscowościami, a szczególnie z LZS-ami. Podobnie jest w lekkiej atletyce, która obok tenisa stołowego cieszy się największym powodzeniem. Z dalszych sekcji ruchliwszą działalność wykazują pływakowie oraz bokserzy, którzy jednak skarżą się na brak trenera oraz odpowiedniego sprzętu. Klub zbąszynski dysponuje własną świetlicą oraz boiskiem miejskim.

Z kół sportowych wyróżniają się Leszno, które ma widoki wcale dobrego rozwoju po przyłączeniu się sportowców pracowników miejscowej roszarni; dalej wymienić należy Środę, Krotoszyn, Mosinę, trzy koła w Poznaniu, z których koło w Naramowicach, przy Spółdzielni Pracy „Dziwiarz”, ma najlepsze warunki do pracy w zasadniczych gałęziach sportu, tj. lekkiej atletyce, pływaniu, grach sportowych i gimnastyce.

Brak ludzi na stanowiska kierownicze

W klubie i kołach, jak już stwierdziliśmy, obok braku ludzi na stanowiska kierownicze, odczuwa się brak przodowników wgl. instruktorów. Sprawa ta jednak będzie wkrótce załatwiona, gdyż niedawno przeszkolono odpowiednią grupę przodowników w. f. a druga rozpocznie niebawem kurs. Wówczas, gdy wzrosną kadry przodowników w. f. — racjonalnie będzie można przeprowadzać ćwiczenia, zaprawę, imprezy itp.

W odniesieniu do Zrzeszenia należy podkreślić, że członkowie klubów i kół biorą gremialny udział we wszystkich imprezach masowych, jak w Święcie 1 Maja, Kultury Fizycznej, dalej w „Dniach Morza”, „Międzynarodowym Dniu

Dziecka” i in. Na licznych zebraniach klubów, kół i sekcji prowadzone są szkolenia w zakresie sportowym i ideologicznym, w czym największą pomocą służą członkowie ZMP.

Wobec ustawicznego rozrostu klubów i kół, wobec stale zwiększającej się ilości imprez sportowych, daje się widać odczuwać brak sprzętu sportowego. Mankamentem Zrzeszenia jest to, że wszystkie prawie organizowane imprezy nie są dochodowe. Nic więc dziwnego, że od przydziału funduszy przez władze Zrzeszenia, uzależniona jest w wielu wypadkach kwestia odnośnego urzędnika i przeprowadzenia imprez.

Włókniarze poznańscy są jednak jak najlepszej myśli, że pod sprawnym kierownictwem przew. Zdzisława Ceglowskiego, inspektora Szymleta, innych działaczy i instruktorów — będą się mogli w końcu sezonu wykazać dobrymi rezultatami na wszystkich odcinkach życia sportowego.

T. Paczkowski

Drużyna Oddziału FO Zakładów im. J. Stalina wygrała turniej piłkarski

W ub. czwartek rozegrany został na boisku w Głównej czwórmech piłki nożnej o puchar przechodni, w którym wzięły udział drużyny fabryczne: Oddz. FO, Obróbki Mechanicznej, Śrubniarni oraz perso-

nelu urzędniczego Zakładów Przemysłu Metal. im. J. Stalina w Głównej.

Drużyna została całkowicie wykwalifikowana w sprzęt przez ZKS „Stal”.

Poszczególne mecze, które wywołały duże zainteresowanie wśród miejscowego społeczeństwa a zwłaszcza członków załogi fabrycznej, przyniosły następujące wyniki:

Oddz. FO — Śrubniarnia 1:0, Obr. Mechan. — Administracja 3:0, Oddz. FO — Obr. Mechan. 1:0, Administracja — Śrubniarnia 1:0, Obr. Mechan. — Śrubniarnia 3:0, Oddz. FO — Administracja 3:0.

W wyniku rozgrywek pierwsze miejsce i puchar zdobyła drużyna Oddz. FO, uzyskując 6 pkt., przed Obr. Mechan. 4 pkt., Administracją 2 pkt. i Śrubniarnią 0 pkt. (al)

Liga piłkarska ZSRR

W stolicy Związku Radzieckiego rozegrano 2 dalsze spotkania piłkarskie o mistrzostwo ZSRR. Na stadionie Staliniec mecz między miejscową drużyną wojskową W. W. S. i resemblem „Dynamo” z Mińska przyniósł wynik remisowy 2:2.

Dwie moskiewskie drużyny spotkały się na stadionie „Dynamo”. W meczu tym „Spartak” pokonał „Lokomotiv” 4:1 (4:0) i po tym zwycięstwie znajduje się na III miejscu w tabeli mistrzowskiej, — mając 23 pkt.

Rewanż Asboth — Skonecki

Na kortach sopockiego Ognia rozpoczęła się w dniu Święta Odrodzenia 22 lipca br. międzynarodowe mistrzostwa Polski w tenisie.

Organizatorzy czynią przygotowania, aby impreza wypadła jak najbardziej imponująca. W tym celu budowana jest dodatkowa trybuna na 1000 osób, co pozwoli na zwiększenie ilości miejsc do 3.500.

Komitet organizacyjny mistrzostw przygotowuje kwatery i wyżywienie na blisko 100 uczestników (w tym ok. 30 zagranicznych). Spodziewany jest przyjazd najlepszych rakiet Węgier, Czechosłowacji i Rumunii. W ramach tej imprezy dojdzie prawdopodobnie do sensacyjnego rewanżu pomiędzy Skoneckim a Asbothem.

Wynik rozgrywek pierwsze miejsce i puchar zdobyła drużyna Oddz. FO, uzyskując 6 pkt., przed Obr. Mechan. 4 pkt., Administracją 2 pkt. i Śrubniarnią 0 pkt. (al)

Polski Ludowej na odcinku wychowania fizycznego i sportu oraz uaktywnienia w tym kierunku młodzieży wiejskiej. Z ramienia ZKS Stal brał następnie głos przewodniczący inst. Ostrowski, a z Organizacji „S. P.” — por. Dziukowski. Część oficjalną zakończyło wciągnięcie na maszt, przy dźwiękach „Międzynarodówki” flagi Zrzeszenia Sport. Stal.

Z kolei odbyły się pokazy gimnastyki przyrządowej, walki zapasniczej, pięściarskiej, strzelanie z huków, zaprawa szermiercza i walki na florecie oraz na bagnety, bieg na przelaj i inne konkurencje lekkosportowe, dalej — spotkania w siatkówkę i koszykówkę z udziałem drużyn LZS-ów oraz ciekawe popisy jazdy zręczności na motocyklach.

Specjalnym zainteresowaniem cieszyły się wyczyny czołowych gimnastyków polskich: Wolińskiego i Lesińskiego oraz walki zapasniczej i pięściarskiej.

Imprezie przyglądali się z wielkim zainteresowaniem sekretarz Komitetu Woj. PZPR ob. Guttman, przewodniczący Zarządu Pow. ZMP ob. Korbała, przedstawiciele Kom. Zakładowego PZPR przy Zakładach im. J. Stalina oraz opiekun ZKS Stal, dyr. naczelny „Tasko” inż. Olejnik. Kierownikiem, tej ze wszech miar udanej imprezy był wiceprzewodniczący ZKS Stal dyr. Szymański. (al)

Zrzeszenie Sportowe Włókniarz podzielone jest na terenie województwa poznańskiego na trzy okręgi: poznański, Ziemi Lubuskiej oraz Kalisza. Okręg Poznański liczy 2 kluby w Poznaniu i Zbąszyniu oraz 11 kół sportowych, mających swoje siedziby w Poznaniu, Środzie, Jarocinie, Ostrowie, Krotoszynie, Lesznie, Rawiczu, Gnieźnie i Mosinie. Jak sama nazwa wskazuje „Włókniarz” jednoczy pracowników przemysłu włókienniczego, odzieżowego, dziewiarskiego i branż pokrewnych. W odniesieniu do całego kraju, Zrzeszenie Sportowe Włókniarz należy do jednego z silniejszych zrzeszeń.

Praca w terenowym klubie Włókniarza

Czołowym terenowym klubem jest ZKS Włókniarz w Poznaniu, na którym obok miejscowych trzech kół sportowych znajdują się przy zakładach pracy, ciężki główny ciężar reprezentowania Zrzeszenia podczas różnych manifestacji, imprez, pochodów i akademii.

We wspomnianym wyżej klubie czynnych jest 12 sekcji, z których nie wszystkie pracują sprawnie. Są również i takie, które raczej wegetują. Wyraża się to w pierwszym rzędzie brakiem odpowiedniego kierownictwa. Np. tak popularna piłka ręczna — nie może jakoś ruszyć z martwego punktu, a podobnie jest z tenisem. Rzecz inna, że z braku własnego kortu zawodnicy mają wielkie trudności w przeprowadzeniu zaprawy. Największą ruchliwość wykazują hokeiści, którzy po szóstym okresie w ub. sezonie, obecnie znajdują się w czołówce tabeli ligi hokejowej.

Coraz wiodło się w mistrzostwach piłkarzom, którzy zdobyli się jednak utrzymać w klasie „A” POZPN. Kierownictwo przystąpiło obecnie do znacznego odmłodzenia drużyny. Sprawnie pracuje sekcja żeglarska, mająca własną przystań przy jeziorze w Kiekrzu, gdzie w okresie letnim obok żeglarzy, tłumnie gromadzą się członkowie Włókniarza, korzystając ze zdrowej rozrywki na świeżym powietrzu. Sekcja żeglarska niezależnie od tego, udostępnia dla świata pracy darmowe przejażdżki po jeziorze na ża-

główkach, pod okiem wytrawnych sterników. Do jednej z ruchliwszych należy sekcja motocyklowa, znana z organizacji licznych imprez, zarówno o charakterze rajdowym, wyścigowym jak i turystycznym. Niestety działalność tej sekcji jest w poważnym stopniu zahamowana brakiem maszyn wyścigowych. Z tej też przyczyny sekcja musiała zrezygnować z kontynuowania dalszych rozgrywek w II lidze żużlowej. Ze znanych kierowców należy wymienić popularnego „Igoła” Stefańskiego, Balcera, Frasniewicza i in. Z dalszych sekcji wypada podkreślić działalność kreglarzy, stanowiących najsilniejszy zespół na terenie Wielkopolski. Bardzo aktywna jest sekcja lekkoatletyczna, szczególnie wśród kobiet, które w okręgu zajmują trzecią lokatę za Związkowcem (Poznań) i Kolejarem (Poznań). Wielu zwolenników ma tenis stołowy, którego reprezentanci dopiero w bież. sezonie staną do spotkań mistrzowskich. W ziemie czarna jest sekcja hokeja na lodzie, która dwukrotnie po wojnie zdobyła mistrzostwo okręgu poznańskiego i broniła barw w ramach mistrzostw Polski.

W stadium organizacyjnym są sekcje: bokserska, pływacka i gimnastyczna. Klub posiada wcale pięknie urządzone świetlice przy ul. Zamkowej 3 oraz otrzymał możliwość korzystania z boiska przy ul. Gen. Świerczewskiego, co znacznie przy-

Kolejarz (Poznań) poczwórnym mistrzem okręgu w piłce siatkowej i koszykowej

W tych dniach ukończone zostały rozgrywki o mistrzostwo klasy A i B w piłce siatkowej, drużyn żeńskich i męskich oraz w piłce koszykowej drużyn żeńskich i męskich o puchar PKSS.

Rozgrywki te zgromadziły na starcie pokaźną ilość ponad 60 drużyn i ponad 700 zawodniczek i zawodników, co jest rekordem w dotychczasowej działalności poznańskiego okręgu.

Największym sukcesem może się poszczycić ZKS Kolejarz — Poznań, który uzyskał I miejsce w piłce siatkowej drużyn żeńskich w klasie A i B, w piłce siatkowej drużyn męskich w klasie B oraz w piłce koszykowej drużyn męskich o puchar PKSS.

Rozgrywki w siatkówce drużyn męskich

W zawodach uczestniczyło 8 zespołów z Poznania, Leszna, Zielonej Góry i Wrześni. Mając na uwadze względy propagandowe rozgrywkę odbyły się w Zielonej Górze i Lesznie, co w poważnym stopniu przyczyniło się do propagandy piłki ręcznej na prowincji. Po wyrównanych walkach tytuł mistrza okręgu na rok 1949/50 zdobyła drużyna Włókniarza z Zielonej Góry przed Budowlanymi z Poznania.

Oto tabela tych rozgrywek:

1) Włókniarz (Ziel. Góra) 13 pkt., 2) Budowlani (Pz.) 9 pkt., 3—5) Spójnia (Z. G.), AZS (Pz.) i Kolejarz (Leszno) po 8 pkt., 6) Kolejarz (Pz.) 6 pkt., 7) Stal (Pz.) 4 pkt., i Spójnia (Września) 0 pkt.

Jak walczyli w siatkówce drużyn żeńskich?

7 drużyn żeńskich stanęło do rozgrywek o mistrzostwo, co jest cyfrą rekordową. Walki toczyły się w Poznaniu i we Wrześni. Zaciętą walkę stoczył

Kolejarz (Pz) z AZS (Pz). Dopiero trzecie spotkanie zdecydowało o zwycięstwie Kolejarza w stosunku 2:0. o zajęciu pierwszego miejsca. Końcowa tabela tych rozgrywek ma następujący wygląd: 1) Kolejarz (Pz) 12 pkt., 2) AZS (Pz) 11 pkt., 3) Warta (Pz) 7 pkt., 4) Stal (Pz) 5 pkt., 5) Spójnia (Września) 4 pkt., 6) Unia (Pz) 4 pkt., 7) Spójnia (Pz) 0 pkt.

Piłka siatkowa drużyn żeńskich kl. B i rezerw kl. A

Tegoroczne rozgrywki o mistrzostwo klasy B i rezerw kl. A w piłce siatkowej drużyn żeńskich zgromadziły na starcie rekordową ilość 10 drużyn. Tytuł mistrza klasy B na rok 1949/50 zdobyły rezerwy poznańskiego Kolejarza, dopiero po zwycięstwie w trzecim decydującym spotkaniu nad Kolejarzem (Gniezno) w stosunku 2:0 (16:14, 15:11).

Końcowa tabela rozgrywek:

1) Kolejarz Ib (Poz) pkt. 18, 2) Kolejarz (Gniezno) pkt. 17, 3) AZS Ib (Poz) pkt. 14, 4) Warta Ib (Poz) pkt. 6, 5) Spójnia Ib (Września) pkt. 5, 6) Stal Ib (Poz) pkt. 4, 7) Unia Ib (Poz) pkt. 3, 8) Giuchoniem (Poz) pkt. 2, 9) Kolejarz (Jarocin) pkt. 0, 10) Spójnia Ib (Poz) pkt. 0.

Piłka siatkowa drużyn męskich rezerw klasy A

Rozgrywki rezerw klasy A rozegrane w dwóch kolejkach w Zielonej Górze i Poznaniu, zgromadziły podobnie jak w klasie A, 8 zespołów. Pierwsze miejsce zajęły rezerwy Kolejarza poznańskiego przed rezerwami Włókniarza (Zielona Góra) i Kolejarza (Leszno).

Końcowa tabela rozgrywek:

1. Kolejarz Ib (Poz) pkt. 13, 2. Włókniarz Ib (Zielona Góra) pkt. 1:24, 3. Kolejarz Ib (Lesz-

no) pkt. 11, 4. AZS Ib (Poz) pkt. 6, 5. Stal Ib (Poz) pkt. 5, 6. Spójnia (Ziel. Góra) pkt. 5, 7. Budowlani Ib (Poz) pkt. 2, 8. Spójnia Ib (Września) pkt. 0.

Piłka siatkowa drużyn męskich klasy B

W rozgrywkach piłki siatkowej drużyn męskich klasy B, rozegranych w Jarocinie i Gnieźnie, wzięło udział 6 drużyn.

Końcowa tabela rozgrywek:

1. Kolejarz (Gniezno) pkt. 10, 2. Kolejarz (Jarocin) pkt. 8, 3. Unia (Poz) pkt. 3, 4. Spójnia (Starołęka) pkt. 2, 5. Giuchoniemi (Poz) pkt. 1, 6. Kolejarz (Rawicz) pkt. 0.

Do klasy A zaawansował ZKS Kolejarz (Gniezno) i prawdopodobnie ZKS Kolejarz (Jar), co do ostatniego uchwałę musi powziąć PKSS, który zatwierdzi powiększenie klasy A do 8 drużyn, z czym się wiąże spadek dwóch drużyn klasy B. W ogólnym finale klasy B spotkają się 4 następujące drużyny: ZKS Kolejarz Ib (Poz), ZKS Włókniarz (Zielona Góra), Kolejarz (Gniezno) i Kolejarz (Jarocin).

Finał odbędzie się dopiero we Wrześniu bież. roku.

Rozgrywki o puchar PKSS w piłce koszykowej drużyn żeńskich nie zakończono

Rozgrywki o puchar PKSS w piłce koszykowej drużyn żeńskich zgromadziły na starcie 6 drużyn.

Do rozgrywek finałowych zakwalifikowała się drużyna KS Związkowiec-Warta (Poz) po zwycięstwie nad Spójnią (Września) 46:9 (29:2) i Kolejarz (Ostrów Wlkp) 35:8 (24:2) oraz zespół poznańskiego Kolejarza który pokonał AZS (Poz) 23:15 (12:8) i Stal (Ostr.) 73:5 (39:1). Zespoły te będą reprezentowały (Poz) CZKSS w dalszych rozgrywkach.

Finał o I i II miejsce odbędzie się dopiero dnia 3 września br., podobnie jak spotkanie o III i IV miejsce.

Kolejarz (Poznań) zwyciężył Wartę w spotkaniu piłki koszykowej o puchar PKSS

W rozgrywkach piłki koszykowej drużyn męskich o puchar PKSS wzięło udział 12 drużyn z drużynami ligowymi Kolejarza (Poz), Warty (Poz) i Kolejarza (Ostrów) na czele.

Jak było z góry do przewidzenia, do finałów o I i II miejsce zakwalifikowali się bez większego wysiłku wicemistrz Polski ZKS Kolejarz (Poz) i KS Związkowiec Warta (Poz).

Spotkanie finałowe po niezwykle zaciętej i stojącej na wysokim poziomie grze, zakończyło się zwycięstwem kolejarzy poznańskich 35:30 (18:12).

Mistrzostwa Polski w walce na bagnety

W dniu 8 bm. rozpoczęły się na Stadionie W. P. pierwsze mistrzostwa Polski w szermierce na bagnety. Na 7 planszach eliminacyjnych stanęło 35 zawodników z całej Polski, zwycięzców mistrzostw okręgowych. Najliczniej reprezentowane były CWKS i „Gwardia”. Ponadto

startowali zawodnicy: SP, ZS „Budowlani”, Unia” oraz dwaj zawodnicy LZS.

Walki były niezwykle zacięte i niemal wszystkie stały na wysokim poziomie. Opanowaniem techniki i rutyną górąją wojskowi oraz reprezentanci „Gwardii”.

W wyniku eliminacji do półfinału zakwalifikowali się: chor. Królikowski — mistrz Wojska Polskiego podchor. Pogoda — wicemistrz W. P., por. Przędziński chor. Szymański, kapr. Pionder chor. Paliga, ppor. Majka i mjr Laskowski (wszyscy CWKS) ppor. Barczyk, kapr. Zesko por. Stańczyk (Gwardia) i Knapp (Budowlani). W wyniku półfinałowych walk szermierczych o mistrzostwo Polski na bagnety do finału zakwalifikowali się: chor. Królikowski, por. Przędziński mjr. Majka chor. Szymański mjr. Laskowski i chor. Paliga z CWKS oraz ppor. Barczyk por. Stańczyk z „Gwardii”. Niespodzianką rozgrywek było wyeliminowanie w półfinałach wicemistrza W. P. — podchor. Pogody.

Nowy rekord TAEDLINGA

W sobotę rozegrano na pływalni na Solaczu ostatnie konkurencje mistrzostw okręgowych. W biegu mężczyzn na 1.500 m zdecydowane zwycięstwo odniósł Taedling (Zw. „Warta”), który wynikiem 21.43 s ustanowił nowy rekord okręgu. — Dalsze miejsca zajęli: 2) Goetz (Spójnia) — 22.46 s; 3) Jachnik (Zw. „Warta”), Cichoński, Koproviak i Zalisz. W biegu pań zwyciężyła Przyborowicz w czasie 6.49 przed Malicką (obie „Spójnia”) — Miklasówna, Żurkówna, Bogucka, Górna i Nowicka. Mistrzem w skokach został Gajewski, który zdobył 74,36 pkt.

MOCEK rewelacją mistrzostw Gwardii

Ćwierć finały mistrzostw Polski ZS Gwardia w boksie, rozgrywane w Hali Ludowej we Wrocławiu, przyniosły szereg niespodzianek. Należy do nich w pierwszym rzędzie wygrana rewelacyjnego Mocka (Poznań) w wadze koguciej przez k. o. w I rundzie z Mikołajczewskim (Gdańsk).